REDAKCJA:
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Gdynia, Mściwoja 9 tel 22-60
TELEFONY:
Sekretariat 335-60
Centr. 335-61 do 65
Red. sport. 318-97
Śmiało i szcz. 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 335-80
Ogłoszenia Gdynia 22-07
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

ROK VIII NR 100 SOBOTA 26 KWIETNIA 1952 R. Cena 15 gr.

Cały kraj żyje przygotowaniami do święta 1 Maja
Już ponad 9 tysięcy włókniarzy łódzkich zaciągnęło Warty Pierwszomajowe

WARSZAWA. (PAP). Cały kraj żyje przygotowaniami do święta 1 Maja — święta solidarności mas pracujących świata. Załogi zakładów przemysłowych, inteligencja twórcza i chłopi pracujący pomnażają swe osiągnięcia, uzyskane w czynie dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta.

POZNAŃ. (PAP). Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Raczyńskich w Poznaniu, zorganizowali w ramach czynu 1-majowego wystawę prac Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Wystawa została otwarta w gmachu Biblioteki Głównej. Podobne wystawy otwarto również w 16 bibliotekach dzielnicowych Poznania.

Pa-Fa-Wag podejmuje dodatkowe zobowiązania

WROCŁAW. (PAP). Brygady produkcyjne Pa-Fa-Wag-u, które przedterminowo wykonały zadania podjęte w czynie dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja, podejmują dodatkowe cenne zobowiązania.

M. in. brygada młodzieży Kaniewskiego z wydziału W—2, pracująca przy montażu wózków typu „48—W", wykonała zobowiązanie produkcyjne na 14 dni przed terminem, produkując 4 wózki ponad plan. **Zobowiązała się ona dodatkowo wykonać do 1 maja dwa dalsze wózki ponad plan.**

Przodujący wydział W—7, który pierwszy w Pa-Fa-Wag-u zrealizował zobowiązanie podjęte na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta i Święta Pracy, i postanowił wyprodukować ponad plan dalszych 10 wagonów towarowych, zrealizował już to zadanie w 60 proc.

Nowe zobowiązania inteligencji technicznej w Stoczni Gdańskiej

GDAŃSK. Inteligencja techniczna w Stoczni Gdańskiej podjęła nowe zobowiązania. Inżynierowie: **Rudziński, Klott, Jacek, Michalecki** i inni wzywają wszystkich inżynierów i techników Stoczni Gdańskiej do współdziałania i jak najszerszego udziału w ruchu racjonalizatorskim.

„My, inżynierowie Działu Głównego Technologa — czytamy w złożonym zobowiązaniu — **pragnąc uczcić czynem dzień 1 Maja — święto międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, zobowiązujemy się pomóc w pracy Klubu Techniki i Racjonalizacji przez zorganizowanie porad, referatów i odczytów na tematy techniczne, dobierane specjalnie dla załóg poszczególnych oddziałów i warsztatów. Zobowiązujemy się również wziąć udział w organizowaniu i pracach warsztatu racjonalizatorskiego oraz przyśpieszyć rozpatrzenie złożonych wniosków racjonalizatorskich".**

Chłopi woj. bydgoskiego zrealizowali już zobowiązania wartości ponad 5,5 milionów zł

BYDGOSZCZ. (PAP). Chłopi województwa bydgoskiego wykonali już 977 gromadzkich zobowiązań zespołowych wartości 5.576 tys. zł.

M. in. chłopi gromady Wawrzynki w powiecie żnińskim oczyścili w ciągu trzech dni 1500 metrów rowu melioracyjnego. Dzięki zobowiązaniom podjętym przez chłopów szeregu gromad powiatu inowrocławskiego plan kontraktacji rzepaku w powiecie został już wykonany w 100 proc.

Dobiega również końca realizacja zobowiązania chłopów gromady Chrosna w powiecie bydgoskim. Chłopi ci postanowili zlikwidować 14 ha odłogów.

Warty na cześć 1 Maja

ŁÓDŹ. (PAP). Ponad 560 zakładów pracy Łodzi i województwa nadesłało już meldunki o pełnym wykonaniu wszystkich zobowiązań produkcyjnych. Kilkaset innych zakładów doniosło o całkowitej realizacji zobowiązań przewidzianych na okres do dnia 18 kwietnia br. i o przejściu do drugiego etapu wykonywania zadań, przewidzianych w Czynie 1-Majowym. **Łącznie klasa robotnicza Łodzi i województwa, realizując swe zobowiązania dała gospodarce narodowej ponadplanową produkcję i oszczędności wartości ponad 64 mil. zł.**

Wiele załóg powzięło dodatkowe zobowiązania.

23 bm. setki robotników wielkich zakładów przemysłu bawełnianego im. J. Stalina w Łodzi przystąpiło do pełnienia wart na cześć święta 1 Maja. Prządka Genowefa Siara przystępując do pełnienia wart postanawia podnieść wydajność pracy o dalsze 2 proc. **Za przykładem czołowych przodownic poszło w ZPB im. Stalina ponad tysiąc robotnic i robotników.**

25 bm. do pełnienia wart produkcyjnych na cześć święta 1 Maja stanęło dalszych 8 tysięcy włókniarzy z ZPB im. Dzierżyńskiego, Marchlewskiego, Okrzei i wielu innych zakładów pracy.

Wszyscy uczestnicy wart podjęli dodatkowe, konkretne zobowiązania produkcyjne, których realizacją pragną godnie uczcić międzynarodowe święto klasy robotniczej i przyczynić się do utrwalenia pokoju na świecie.

Bolesław Jakubek z ZBM przekroczył Plan Sześcioletni o 14,6 miesięcy

Bolesław Jakubek, spawacz z oddziału produkcji ZBM w Gdańsku, do końca marca br. wykonał pracę 86,6 miesięcy Planu 6-letniego (Plan 6-letni obejmuje 72 miesiące), czyli rozpoczął już pracę 1957 roku. Jego zarobek miesięczny waha się od 3,5 do 4.000 zł.

Bolesław Jakubek już trzykrotnie był odznaczony dyplomami uznania oraz dyplomem przodownika pracy. Przeciętnie wykonuje 400 proc. normy.

Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku

W dniu 24 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na plenum obecna była Helena Kozłowska, członek KC PZPR, kierownik Wydziału Szkolenia KC.

Referat o realizacji uchwały Biura Politycznego Komitetu Centralnego w sprawie wzrostu i regulowania składu partii wygłosił I sekretarz KW Jan Trusz.

W dyskusji nad referatem głos zabrali: Kozłowski, Krogul, Szuflita, Olejniczak, Majak, Klaman, Łukasiak, Sęk, Noszka, Matysik, Drygalski, Świszcz, Milewczyk, Przędziuk, Janikowski, Świdziński, Skowrońska, Kamiński, Stawski, W. Trąbczyńska, Zielonka.

W dyskusji głos zabrała również Helena Kozłowska.

Podsumował dyskusję I sekretarz KW PZPR Jan Trusz.

Pałac Kultury i Nauki

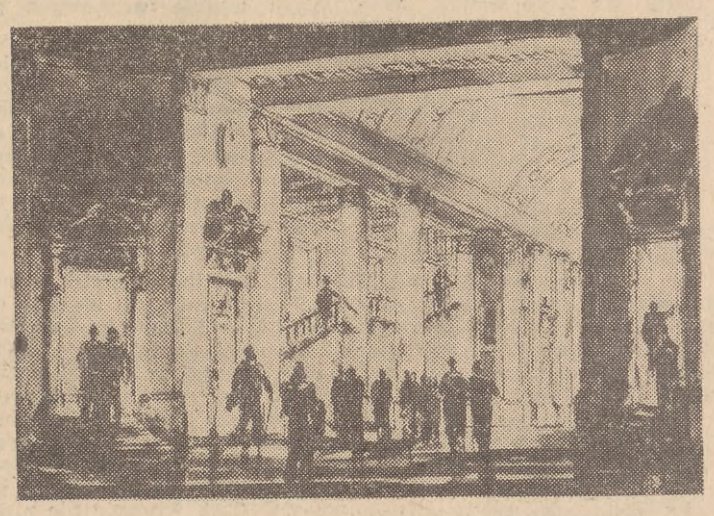

Na zdjęciu projekt wnętrza jednej z sal.
CAF — fot. Dąbrowiecki

Naród niemiecki oczekuje z niecierpliwością przywrócenia jedności ojczyzny
Delegacja z Niemiec zachodnich w radzie ministrów NRD

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, **rada ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na wniosek premiera Grotewohla, przyjęła delegację kongresu zwolenników porozumienia między Niemcami i sprawiedliwego traktatu pokojowego.**

Kongres ten odbył się dnia 30 marca rb. w Niemczech zachodnich staraniem powstałej tam ostatnio organizacji społecznej pod nazwą „Koło Zwolenników Porozumienia Pomiędzy Niemcami i Sprawiedliwego Traktatu Pokojowego", grupującej przedstawicieli różnych warstw ludności Niemiec zachodnich.

W skład delegacji weszło 11 osób.

Kongres Koła Zwolenników Porozumienia Pomiędzy Niemcami i Sprawiedliwego Traktatu Pokojowego upoważnił delegację do przekazania uchwalonej w toku obrad deklaracji rządowi NRD i przewodniczącemu Izby Ludowej. Deklaracja podkreśla, że **naród niemiecki, który pomimo upływu 7 lat od zakończenia wojny nie uzyskał traktatu pokojowego, oczekuje z coraz większą niecierpliwością przywrócenia jedności rozdartej ojczyzny.**

Deklaracja wzywa rząd boński i Bundestag do natychmiastowego podjęcia rozmów w sprawie wolnych wyborów ogólno - niemieckich, a do narodu niemieckiego apeluje, aby wystąpił z całą stanowczością na rzecz urzeczywistnienia powyższych żądań — zanim nie jest zbyt późno.

Następnie odbyła się dłuższa rozmowa między członkami delegacji zachodnio - niemieckiej, a członkami rządu NRD z premierem Grotewohlem na czele. Reasumując wyniki tej rozmowy, **premier Grotewohl stwierdził, że — jak dowiodła wymiana zdań — Niemcy ze wschodu i zachodu mogą pertraktować z powodzeniem i że nie ma żadnych zasadniczych rozbieżności w sprawie konieczności pokojowego zjednoczenia Niemiec.**

Minister brytyjski musiał przyznać, że Anglicy stosują broń chemiczną na Malajach

LONDYN (PAP). **W angielskiej Izbie Gmin zgłoszono interpelację pod adresem wiceministra kolonii Lennox - Boyda w sprawie stosowania przez władze angielskie substancji trujących w celu zniszczenia zasiewów na Malajach.**

Labourzysta Field domagał się zaprzestania tej barbarzyńskiej działalności. Kilku innych posłów labourzystowskich również zaprotestowało przeciwko barbarzyńskiemu postępowaniu w stosunku do ludności malajskiej.

Odpowiadając na pytanie, czy „stosowane obecnie przez władze angielskie metody nie skazują na głód kobiet i dzieci", minister kolonii zmuszony był przyznać, że broń chemiczna stosowana jest na Malajach za wiedzą i zgodą rządu angielskiego, który uważa, iż „podobne środki" pomogą mu zdławić walkę narodowo - wyzwoleńczą narodu malajskiego.

Amerykanie w Korei stosują gazy trujące na wielką skalę

PEKIN (PAP). Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna donosi, że interwenci amerykańscy stosują na wielką skalę bomby i pociski chemiczne.

Na frontach zachodnim i wschodnim **w okresie od 28 lutego do 9 kwietnia br. wojska amerykańskie 33 razy zastosowały bomby i pociski z gazami trującymi.** Od chwili rozpoczęcia wojny agresywnej w Korei — stwierdza agencja — interwenci amerykańscy wielokrotnie stosowali broń chemiczną, jednakże w roku bieżącym zasięg tych zbrodni znacznie się powiększył.

Zjazd 600 chirurgów polskich we Wrocławiu

WROCŁAW (PAP). **We Wrocławiu zakończyły się trzydniowe obrady zjazdu chirurgów polskich. W zjeździe uczestniczyło ogółem ponad 600 najwybitniejszych polskich lekarzy - naukowców.**

Żywe zainteresowanie wzbudziły wśród uczestników obrad referaty uczonych radzieckich. Członek korespondent Akademii Nauk ZSRR prof. B. W. **Ogniew** wygłosił referat na temat naczyń krwionośnych kory mózgowej przy wodogłowiu, zaś prof. **Piotrowskij**, mówił o miejscowym znieczuleniu w chirurgii piersiowej.

Dzięki udziałowi w obradach chirurgów radzieckich naukowcy polscy zaznajomili się z osiągnięciami chirurgii w ZSRR i w jeszcze większym stopniu zacieśnili współpracę z naukowcami radzieckimi.

Wyjazd delegacji związkowców polskich do Chińskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA (PAP). Dnia 23 kwietnia br. odleciała do Pekinu na zaproszenie Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych delegacja związkowców polskich, która weźmie udział w uroczystościach 1-majowych w Pekinie.

W skład delegacji wchodzą: przewodniczący — ob. Wiktor **Drożdż**, sekretarz CRZZ; ob. **Bożek** Władysław, górnik, przodownik pracy, który wykonał już swój Plan 6-letni, odznaczony Orderem Sztandar Pracy II Klasy, ob. Ludwika **Duda**, przodownica pracy, racjonalizatorka i ob. Andrzej **Mandalian** — literat.

Nowy preparat radziecki zwiększa urodzajność pól

MOSKWA (PAP). Przy nawożeniu pól stosuje się obecnie w Związku Radzieckim nowy preparat, który znacznie podnosi urodzajność gleby. Pola, które otrzymały nawozy z domieszką tego preparatu, dają znacznie większe plony zbóż, kultur technicznych i jarzyn.

20-gramowa zaledwie domieszka tego preparatu do nawozu zwiększa zbiory zboża z 1 ha w pasie czarnozemu przeciętnie o 2 cetnary, a buraka cukrowego o 50 cetnarów. I tak np. w kołchozie im. Lenina w obwodzie lwowskim otrzymano dodatkowo z każdego hektara po 5 cetnarów pszenicy, 44 cetnary ziemniaków i około 100 cetnarów buraka cukrowego.

»Powszechna« amnestia... dla japońskich zbrodniarzy wojennych

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Tokio:

Dziennik „Asahi" donosi, iż rząd japoński postanowił ogłosić masową amnestię w związku ze zbliżającym się terminem wejścia w życie separatystycznego traktatu „pokojowego".

Amnestia ta obejmie przeszło milion osób i, jak wynika z wiadomości dziennika „Asahi" — przede wszystkim japońskich zbrodniarzy wojennych, znajdujących się w więzieniu Sugano. Amnestia nie obejmie elementów demokratycznych w tej liczbie przywódców Partii Komunistycznej.

Słuchowisko radiowe o życiu i działalności Prezydenta RP Bolesława Bieruta

W niedzielę, dnia 27 kwietnia, o godz. 19, w obu programach Polskiego Radia nadane zostanie drugie słuchowisko z cyklu poświęconego życiu i działalności Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Słuchowisko nosi tytuł: „Młodość". Akcja jego toczy się w latach od 1912 do 1918 r.

Słuchowisko napisali: Edward Fiszer, Stanisław Stampfl i Stanisław Ziembicki. Reżyseria Antoniego Bohdziewicza.

* * *

Następne słuchowisko tego cyklu nosić będzie tytuł „Jutro do nas należy".

Oficer francuski zamordowany przez Amerykanów

PARYŻ (PAP). Oficer francuskiej marynarki handlowej Henri Alain, drugi kapitan statku „President Marchese" zamordowany został przez marynarzy amerykańskich w czasie bójki, którą wywołali oni w porcie tuniskim.

Nazwisko Alain — pisze „L'Humanite" przedłuża listę ofiar morderców amerykańskich, którzy pragną na całym świecie narzucić swoje panowanie przy pomocy terroru i mordów.

Acheson montuje pośpiesznie „układ ogólny" i w jego ramach centralę dywersyjno-szpiegowską

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że **Acheson przesłał Adenauerowi prywatny list, ze „ścisłym poleceniem" przyśpieszenia za wszelką cenę przygotowań do podpisania „układu ogólnego" już w pierwszej połowie maja br.**

W kwaterze amerykańskiego Wysokiego Komisarza Mac Cloy'a pracuje nieprzerwanie 88 rzeczoznawców, doradców i tłumaczy mocarstw zachodnich i rządu bońskiego, aby opracować w wyznaczonym terminie projekt układu, który włącza Niemcy do agresywnego Paktu Atlantyckiego.

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że brytyjski korespondent w Niemczech — Sefton Delmer i specjalny korespondent amerykańskiej agencji „International News Serwice" — Edward Weintal ujawnili sensacyjne dane, z których wynika, że **przygotowywany obecnie gorączkowo „układ ogólny" przewiduje m. in. utworzenie tajnej centrali, która organizować będzie szpiegostwo, sabotaż i akcje dywersyjne w miłujących pokój krajach Europy.**

Na kierownika tajnej służby szpiegowskiej typowany jest hitlerowski generał Gehlen, były szef antyradzieckiego oddziału szpiegowskiego przy głównej kwaterze niemieckiej „Abwehr", który już od dawna zajmuje się z polecenia Amerykanów odbudową swego aparatu dywersyjno - szpiegowskiego. Otrzymuje on w tym celu do swojej dyspozycji 3,5 miliona dolarów rocznie. Kwota ta po podpisaniu „układu ogólnego" zostanie znacznie podwyższona.

W korespondencji dziennikarza amerykańskiego Weintala, opublikowanej jednocześnie w czasopiśmie „Newsweek" oraz we frankfurckiej „Abendpost" czytamy, że **inspiratorem utworzenia w ramach „układu ogólnego" tej centrali agentów był sekretarz stanu Acheson.**

Korespondent brytyjski Delmer, który przede wszystkim opisuje osobę hitlerowskiego generała Gehlena, zaznacza, że, po rozgromieniu w 1945 roku armii hitlerowskiej przez wojska radzieckie, Gehlen ukrywał się pod opieką swych amerykańskich kolegów. Gehlen posiadał wykazy agentów niemieckich, którzy czynni byli w czasie wojny w Związku Radzieckim. Pod okiem Amerykanów Gehlen rozbudowuje swój aparat wciągając licznie ludzi z SS i SD. Już dzisiaj ten szpieg-generał jest szefem organizacji, która utrzymuje swych szpiegów na całym świecie.

Województwo gdańskie walczy o zakończenie siewów do dnia 1 Maja

W dniu 23 bm. powiat kościerski, jako piąty w naszym województwie, zakończył siew zbóż kłosowych.

W powiecie kartuskim do dnia wczorajszego zakończyły siewy 2 spółdzielnie produkcyjne i 13 gromad. W pięciu gminach siewy są na ukończeniu, a w gminie Stężyca jako pierwsza wykonała zasiew gromada Sikorzyno. W gminie Przodkowo siewy wykonano dotychczas w 60 proc. Na ostatnim spędzie w Przodkowie 25 gospodarzy sprzedało ponad plan obowiązkowej dostawy 1.772 kg. żywca.

W pozostałych powiatach naszego województwa siewy, mimo pogorszenia pogody, trwają z niesłabnącą siłą. Ambicją chłopów jest jak najszybsze wykonanie podjętych dla uczczenia święta 1 Maja zobowiązań i wykonanie siewów jeszcze w kwietniu. (iz)

Nowe wydanie koalicji hitlerowskiej

(Telefonem z Paryża)

Z niekończących się i zawiłych dyskusji atlantyckich na temat „armii europejskiej" jeden przynajmniej element wyłania się zupełnie jasno.

Poprzez swą sytuację i organizację swego dowództwa, poprzez swój mundur i sprzęt wojenny — „armia europejska" nie byłaby niczym innym, jak tylko wielką legią cudzoziemską, zarekrutowaną na starym kontynencie przez sztab amerykański, w celu służenia polityce rządu Stanów Zjednoczonych.

Wiadomo zaś czym jest ta polityka: przygotowaniami do wojny zaczepnej, do trzeciej wojny światowej przeciw Związkowi Radzieckiemu i demokracjom ludowym.

Dla takiego przedsięwzięcia przywódcom amerykańskim potrzebą ludzi, wielu ludzi. Historia udowadnia bowiem, że nowoczesna broń nie wystarcza dla zmierzenia się z siłami ludów, które walczą o swą wolność. Przywódcom amerykańskim trzeba więc mas ludzkich. „Armia europejska" jest dla nich środkiem znalezienia taniej piechoty, którą z góry pragną poświęcić na polach bitewnych, położonych „możliwie jak najdalej na wschód", rzucając ją przed front swoich maszyn, swoich wysuniętych lotnisk wojskowych po tej stronie Atlantyku.

Francuzi i Niemcy mają więc tworzyć gros „armii europejskiej". **Liczni generałowie hitlerowscy sprawowaliby w niej dowództwo pod rozkazami generalissimusa amerykańskiego.** Pentagon nie kryje zresztą swego upodobania do wojskowych dowódców hitlerowskich.

Czyż zresztą zbrodniarze wojenni nie nadają się idealnie do tego, by w Europie używać broni bakteriologicznej, której Ridgway używa już w Korei i w Chinach? Czyż nie są idealnymi kandydatami przy próbie pochodu przeciw Polsce i Czechosłowacji, a potem — „aż do Uralu", jak tego żąda klika Adenauera? Czyż wreszcie nie mają oni doświadczenia wojennego przeciw Związkowi Radzieckiemu?

W tym miejscu rozumowanie przywódców amerykańskich i ich pomocników grzeszy poważną słabością. Pamiętam przecież, że całe „doświadczenie" Hitlera i jego kliki zatrzymało się przed Moskwą i Stalingradem, aby zakończyć się w Berlinie.

Naród francuski nie chce »armii europejskiej«

W oczach narodu francuskiego plany te są potworne. Dlatego też ultra - reakcyjne sfery, rządzące obecnie Francją, zmuszone były uciekać się do wykrętów i kłamstw. Ludzie ci twierdzili, jakoby „armia europejska" miała służyć tylko dla „obrony". Nie mogą jednak ukryć faktu, iż „armia europejska" byłaby opanowana przez odwetowców z Bonn, tych samych, którzy otwarcie i głośno nawołują do rozbiorów Polski, Czechosłowacji i Związku Radzieckiego, aby przemocą odbudować hitlerowską „wielką Rzeszę".

Ludzie rządzący Francją powtarzali, jakoby „armia europejska" odpowiadała... „życzeniom" Francuzów, podczas gdy w istocie stanowi ona tylko trick, mający ukryć przed Francuzami prawdę o imperialistycznym przedsięwzięciu: o odbudowie siły agresywnej, w której łonie hitlerowcy dyktowaliby „odnarodowionym" francuskim kontyngentom swoją wolę.

Jednakże te słowa i te tricki są kruchym parawanem.

Naród francuski usuwa z coraz jaśniejszą świadomością te zasłony, podobnie jak usuwa trochę inne, lecz podobne koncepcje de Gaulle'a i prawicowych przywódców socjalistycznych.

Naród francuski manifestuje swą wrogość wobec „armii europejskiej" i okupantów amerykańskich, którzy gorączkowo przygotowują na terytorium naszego kraju bazy dla tej armii. Naród francuski zaczyna traktować francuskich kolaborantów Trumana podobnie, jak wczoraj traktował kolaborantów Hitlera. Zresztą częstokroć chodzi o tych samych ludzi.

Rząd francuski odpowiada na te protesty aktami przemocy. Wzmacnia policję i usuwa z armii kadry podejrzane o miłość dla Francji. Zastosował on sankcje przeciw generałowi Petit i admirałowi Moullec, którzy byli wspaniałymi bojownikami Ruchu Oporu, a także przeciw pułkownikowi Rol-Tanguy, który w 1944 r. dowodził walkami o wyzwolenie Paryża. Jednocześnie rząd przyjmuje na nowo do armii oficerów, którzy współpracowali z Petainem.

Francuzi wierzą w siły pokoju

Polityka ta, zmierzająca do wznowienia wojny Hitlera, nie może przynieść wyników, oczekiwanych przez jej autorów.

„Armia europejska" zbyt dokładnie przypomina armię hitlerowską, w której znajdowała się garstka „ochotników francuskich", pogardzanych jednomyślnie przez wszystkich patriotów.

Prawdziwe i głębokie uczucia narodu francuskiego więcej niż kiedykolwiek odpowiadają historycznym słowom Maurice Thoreza: **„Naród francuski nigdy nie będzie prowadził wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu". Francuzi wiedzą, że solidarność narodów, które ucierpiały od barbarzyństwa hitlerowskiego nie wyłączając narodu niemieckiego), że wspólna akcja wszystkich ludów, jest w stanie pokrzyżować plany podżegaczy wojennych, a w szczególności plany „armii europejskiej".**

Przecież niedawno uczciwi ludzie we Francji i na świecie otrzymali potężną zachętę dla swych pokojowych wysiłków **dzięki wypowiedzi Stalina, zawierającej stwierdzenie nader poważnych postępów sił pokojowych.**

Uczciwi ludzie we Francji i na całym świecie uznali również za doniosły wkład w sprawę pokoju — propozycję radziecką, zmierzającą do zawarcia traktatu pokoju ze zjednoczonymi i demokratycznymi Niemcami, szanującymi granice poczdamskie i posiadającymi siły obronne, ożywione wręcz odwrotnym duchem, aniżeli żądzą rewanżu.

W tych warunkach i w chwili, gdy ludy zwycięsko zmierzają ku pokojowi, wolności i socjalizmowi, można przewidzieć, że „armia europejska" rychło zajmie właściwe dla siebie miejsce, tj. znajdzie się w lamusach historii. **Naród francuski, patriotyczni żołnierze i oficerowie francuscy, którzy wzdragają się na myśl o kosmopolitycznej armii, mającej wznowić wojnę hitlerowską, i którzy pragną armii narodowej w służbie Francji i pokoju, przyczynią się do tego ze wszystkich swych sił.**

GEN A. JEINVILLE
członek KC FPK
b. szef sztabu krajowej organizacji FFI,
deputowany Paryża

12 kutrów indywidualnych z Władysławowa stanęło do Wart 1-majowych

Na wezwanie, rzucone przez 5 szyprów gdyńskich kutrów indywidualnych odpowiadają rybacy z całego wybrzeża. Ostatnio wezwanie do podejmowania zobowiązań dla uczczenia zbliżającego się święta międzynarodowej solidarności mas pracujących podchwyciło 12 załóg indywidualnych z Władysławowa, które wszystkie zaciągnęły Warty 1-majowe.

I tak warty zaciągnęły kutry „Wła 5" (szyper Stanisław Felka), „Wła 6" (szyper Paweł Bolda), „Wła 8" (szyper Józef Konke), „Wła 9" (szyper Franciszek Jeka), „Wła 10" (szyper Paweł Wilbrodt), „Wła 16" (szyper Fryderyk Frank), „Wła 21" (szyper Paweł Miske), „Wła 46" (szyper Szomborg), „Wła 58" (szyper Paweł Kirda), „Wła 72" (szyper Leon Budzisz), „Wła 75" szyper Józef Labuda) i „Łeb 18" (szyper Julian Netzel).

Wezwanie gdyńskich rybaków dotarło także do rybaków łodziowych, którzy także stanęli do Wart 1-majowych. Warty zaciągnęło 5 załóg łodziowych z Orłowa, posiadających łodzie o numerach 1, 4, 6, 7 i 8. Rybacy ci wyszli na połów w ostatnie dwie niedziele, wyławiając ponad 2 tony śledzia.

Rybacy orłowscy wzywają do podejmowania zobowiązań 1-majowych pozostałych rybaków łodziowych z trójmiasta.

(jg)

Tysiące imprez odbędzie się w „Dniach Oświaty, Książki i Prasy"

WARSZAWA (PAP). Główny komitet obywatelski „Dni Oświaty, Książki i Prasy" ustalił założenia programowe tegorocznych „Dni Oświaty, Książki i Prasy", które odbędą się w całym kraju w dniach od 3 do 18 maja br.

KSIĄŻKA DOTRZE DO KAŻDEGO

Podobnie jak w latach ubiegłych, podczas „Dni" **zorganizowane będą tysiące wystaw i kiermaszy oraz stoisk sprzedaży książek na ulicach, w zakładach pracy, na stadionach sportowych i dworcach kolejowych.** Przy pomocy licznych bibliobusów (samochodów z książkami) i wozów bibliotecznych książka dotrze do najodleglejszych nawet wsi. Ponadto zorganizowane będą w gromadach, PGR-ach i POM-ach stałe punkty sprzedaży książek. Stoiska z książkami otwarte będą na jarmarkach i targach. Młodzi księgarze zorganizują masowy obnośny kolportaż książek.

Przeprowadzona zostanie również wielka akcja popularyzacji czytelnictwa. W świetlicach m. in. przeprowadzone będą dyskusje nad wytypowanymi książkami, organizowane konkursy na najlepiej prowadzoną bibliotekę lub świetlicę oraz na piękne czytanie.

W Warszawie zorganizowany zostanie wielki centralny kiermasz książek.

TYSIĄCE ODCZYTÓW W MIEŚCIE I NA WSI

Terenowe komitety „Dni Oświaty, Książki i Prasy" zorganizują szeroką akcję odczytową ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb wsi. **Z odczytami na temat osiągnięć kulturalnych Polski Ludowej wyjedzie na wieś 12 tys. studentów, 6 tys. nauczycieli i 2.500 prelegentów Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.**

DNI PRASY I RADIA

Dni 5 i 6 maja ustalone zostały jako dni prasy. Podczas ich trwania m. in. otwarta będzie w Warszawie wystawa poświęcona 40-leciu „Prawdy". W całym kraju zorganizowane będą wystawy obrazujące rolę terenowej gazety, odbędą się terenowe narady redakcji z korespondentami oraz czytelnikami, konkursy na najlepszą gazetkę fabryczną lub gazetkę w PGR i spółdzielni produkcyjnej na wsi.

7 maja będzie dniem radia. W dniu tym m. in. otwarta będzie w Warszawie wystawa obrazująca rozwój radiofonii w Polsce. Odbędą się też liczne konkursy radiowe.

WIECZORY LITERACKIE, WYSTAWY, IMPREZY MASOWE

Przez cały czas trwania „Dni Oświaty, Książki i Prasy" odbędą się tysiące imprez kulturalnych. Na placach miast wyświetlane będą filmy krótkometrażowe. Wystąpią świetlicowe zespoły artystyczne. W fabrykach, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych odbędą się wieczory literackie z udziałem członków Związku Literatów Polskich. Na wieś wyjadą z imprezami artystycznymi robotnicze ekipy łączności miasta ze wsią, ekipy literackie i artystyczne. Organizowane będą też liczne wystawy i imprezy masowe, jak np. zawody i igrzyska sportowe oraz pokazy gimnastyczne w mieście i na wsi. Przewiduje się także organizowanie zabaw i festynów ludowych połączonych z występami artystów.

Więcej ryby dla kraju

WSPANIAŁY ZACIĄG SZYPRA KONKOLA

W ubiegłą sobotę załoga kutra gdyńskiego „Gdy 130", należącego do spółdzielni „Jedność Rybacka", osiągnęła rekordowy połów. W jednym zaciągu, trwającym około 2,5 godziny, rybacy wyciągnęli z morza 8 i pół tony ryby.

Szyprem kutra jest Ferdynand Konkol.

„ORION ZŁOWI 10 TON RYBY PONAD PLAN

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja, załoga trawlera „Orion" podjęła dodatkowe zobowiązanie. Rybacy zobowiązali się złowić w kwietniu ponad plan 10 ton ryby i przywieźć do portu rybę pierwszej jakości.

Bosman Szufladowicz z „Oriona" i sternik Gregorowicz, wzywają inne jednostki dalmorowskie do podejmowania podobnych zobowiązań.

Szyprem jednostki jest ob. Durjasz.

WYKONALI PLAN MIESIĘCZNY

Już dwa kutry indywidualne wykonały i przekroczyły miesięczny plan połowów.

Kuter „Hel 73", z szyprem Fryderykiem Walkowcem, do dnia 23 bm. wykonał już 115 proc. planu miesięcznego i zobowiązał się dla uczczenia Święta 1-Majowego złowić ponad plan 17 ton ryby.

Kuter „Gdy 61" (szyper Augustyn Semmerling), do dnia 23 bm. przekroczył plan o 2,5 tony.

Zwycięska droga inteligencji

„Wielkie Zakłady Przemysłu Bawełnianego poszukują dyplomowanego inżyniera — specjalistę na stanowisko kierownika technicznego fabryki".

Ogłoszenie to nie schodziło ze szpalt gazety przez pół roku. Tysiące bel bawełny zamieniono w owych zakładach na setki tysięcy metrów tkaniny. Prześcieradła, koszule, sukienki i ręczniki, wykonane z tej tkaniny, trafiły do konsumenta i zdążyły już się zużyć, a fabryka nadal nie mogła znaleźć człowieka, który mógłby racjonalnie kierować procesem produkcyjnym, usprawniać go i rozszerzać.

— W 1945 roku mieliśmy kierownika produkcji — mówił dyrektor naczelny zakładów. — Cóż, popracował pół roku — i odszedł. Założył sobie potem własną fabryczkę trykotarzy...

— Po nim przyszedł drugi... Też nie był zły. Rozkręcił robotę i... podziękował za pracę. Teraz jest subiektem w sklepie, który jest własnością jego żony. Trzeciego nie możemy znaleźć.

* * *

Znaleźli.

— Wczesnym rankiem deszczowego dnia listopadowego — opowiadał później o tym wydarzeniu dyrektor — wszedł do mnie jakiś człowiek. Wytarta jesionka. Obszarpane nogawki spodni. Kapelusz pamiętający czasy sanacyjne. I wyobraźcie sobie — inżynier. Włókniarz z krwi i kości. Przyjęliśmy go. Dziś jest moją prawą ręką i mózgiem naszej produkcji. Nasz człowiek. Własnych warsztatów nie założy, nie pójdzie na subiekta, nie będzie handlował wodą sodową. Kocha robotę.

* * *

Kiedy dziś z perspektywy minionych lat przypominamy sobie tamte czasy, spostrzegamy, że takich, co „kochali robotę, było bardzo wielu. Wspólnie z robotnikami stawał w pierwszych latach wolności inżynier i technik do odbudowy zniszczonych przez okupanta fabryk, wraz z robotnikiem w trudnych pierwszych latach powojennych budowała inteligencja techniczna przyszłość narodu — socjalistyczny przemysł. Wiele wyrzeczeń kosztowała ją ta walka, prowadzona w trudnych warunkach, walka uporczywa, pionierska.

Bez tej awangardy inteligencji nie zdołalibyśmy w ciągu trzech lat odbudować zniszczeń wojennych i podnieść produkcję powyżej poziomu sprzed 1939 roku.

* * *

Potężny rozmach socjalistycznego budownictwa wciągał coraz to nowych ludzi do produkcji. Perspektywy nieograniczonego rozwoju gospodarczego ciągnęły nieodparcie fachowców. W nowych warunkach, stworzonych przez Polskę Ludową, przeobrażała się mentalność nie tylko tych spośród inteligencji technicznej, którzy od razu zabrali się do pracy, ale także tych, którzy przystąpili do niej później, po latach zwłoki.

Jednocześnie rosły kadry nowej, *ludowej inteligencji, wolnej od obciążeń*, obarczających inteligencję „starą".

* * *

Kiedy rzucone przez Prezydenta Bieruta na IV Plenum KC PZPR hasło: „Inżynierowie i technicy do produkcji" przekształcone zostało w rzeczywistość, przed naszą inteligencją techniczną stanęły z pełną wyrazistością inne zadania. Na pierwszy plan wysunęła się walka z „zaściankowością techniczną", walka z dawnymi, kapitalistycznymi nawykami, zakorzenionymi przez burżuazyjną naukę. Nie można bowiem wykonać zwiększonych zadań Planu Sześcioletniego bez opanowania nowej techniki, nowych wyższych metod organizacji pracy, bez zapoczątkowania przełomu w tej niezwykle ważnej dziedzinie.

Trudno było — szczególnie ludziom, którzy w kapitalistycznych politechnikach nauczyli się podziwiać osiągnięcia Zachodu i uważać zachodnią technikę za szczyt techniki w ogóle — zrozumieć, że istnieją znacznie wyższe osiągnięcia w dziedzinie techniki i organizacji pracy, osiągnięcia Kraju Rad.

Dziś trójkowy system murowania jest powszechnie stosowany w naszym budownictwie. Bez niego nie moglibyśmy się w budownictwie obejść. Ale nie każdy np. wie, że inicjator systemu trójek murarskich, Michał Krajewski, miesiącami nie mógł przed kilku laty doprosić się, by kierownictwo którejkolwiek z większych warszawskich budów zgodziło się na przeprowadzenie próby murowania nowym sposobem, że większość inżynierów budowlanych uważała „trójki" za rzecz nierealną.

A przecież takie stanowisko zajmowano nie tylko wobec „trójek". Podobne opory trzeba było przełamywać przy wprowadzeniu każdego niemal ulepszenia, nieznanego i nierejestrowanego przez zachodnią naukę techniczną.

* * *

Trudną drogą szła nasza inteligencja techniczna. Wiele „starego" musiała w sobie przełamać, wiele „nowego" się nauczyć, z wielu nawykami zerwać i odrzucić. Ale trud ten opłacił się sowicie.

Z niego — obok wytężonej pracy robotnika i majstra — rodzi się potęga naszego młodego przemysłu. Na nim wyrasta siła Ludowej Polski. Inteligencja techniczna — niegdyś od ludu sztucznie przez burżuazję izolowana — dziś zrasta się z nim coraz bardziej w walce o wspólny cel — o socjalizm.

Pd.

Jeldzino wykonuje swoje zobowiązania 1-majowe

Gromada Jeldzino w powiecie wejherowskim pierwsza podjęła zobowiązania ku czci 60 rocznicy urodzin Prezydenta i dla uczczenia święta klasy robotniczej — 1 Maja. Pamiętamy, jak chłopi z Jeldzina wezwali w patriotycznym apelu wszystkich chłopów naszego województwa do sprawnego przeprowadzenia siewów, do rozwijania hodowli trzody i bydła, do zwiększania bazy paszowej i pełnego wykonania kontraktacji roślin przemysłowo-technicznych, a przede wszystkim — do pracy nad podniesieniem wydajności plonów.

Jeldzino, w poczuciu odpowiedzialności obywatelskiej za podjęte zobowiązania, walczy codzienną pracą o jak najlepszą ich realizację.

Gromada wykonała w 100 proc. plan kontraktacji roślin przemysłowych, a wielu gospodarzy, którzy dotychczas nigdy nie kontraktowali np. lnu, zakontraktowało tę roślinę, aby dopomóc do wykonania gromadzkiego planu. Do tych gospodarzy należą np. **Marta Reska, Michał Mruk i Stefan Szewczyk,** który pierwszy w gromadzie zakontraktował 25 arów lnu.

Gromada wykonała również w 100 proc. plan obowiązkowej dostawy żywca za pierwszy kwartał i za kwiecień, a wymieniony ob. Szewczyk dostarczył w ostatnich dniach jednego tucznika ponadplanowego. Wzorowi gospodarze jeldzińscy **wykonali już w 107 proc. spłatę pierwszej raty podatku.**

Wiele wysiłku wkłada gromada w jak najstaranniejsze przygotowanie ziemi pod wiosenne uprawy i troskliwe przeprowadzenie siewów. **Wszyscy chłopi zastosowali włókę, wszyscy sieją wyłącznie kwalifikowane i zaprawione ziarno. Siew przeprowadza się wyłącznie maszynowo,** gdyż uświadomieni chłopi z Jeldzina wiedzą, że siew rzędowy przynosi większe plony, niż zacofany siew ręczny.

Jeldzino kończy dziś siewy zbóż kłosowych. Ziemia w gromadzie leży w wilgotnej okolicy i chłopi musieli czekać długo z przystąpieniem do zasiewów. Mimo to ambitna gromada znajduje się na jednym z pierwszych miejsc w gminie Krokowo i postawą swą oraz ofiarnością w pracy świeci przykładem całemu powiatowi.

Izet

Satyra polityczna

Do baz USA w Anglii przybywają coraz to nowe oddziały wojsk amerykańskich. (Z prasy)

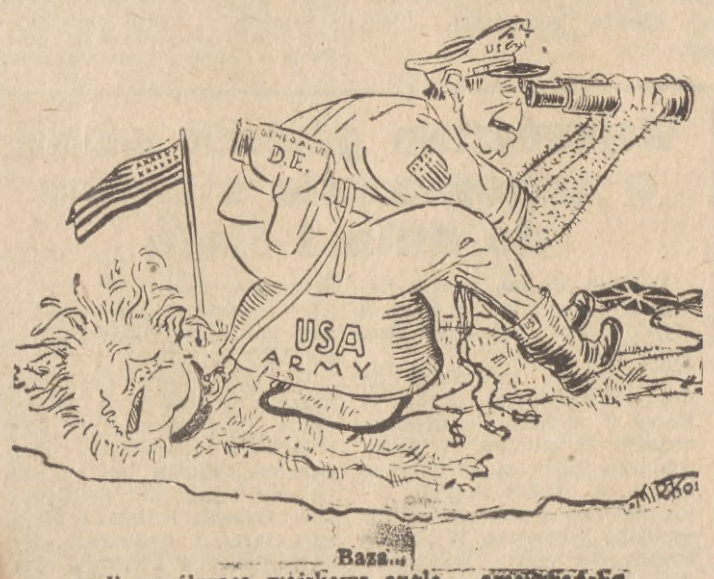

Baza... czyli współpraca wojskowa USA i amerykańska

Marynarze z »Piasta« realizują zobowiązania 1-majowe

Na cześć święta 1-Maja załoga maszynowa naszej jednostki handlowej o/m „Piast" złożyła następujące zobowiązania produkcyjne:

Elektrycy dadzą czyn równowartości 30 roboczogodzin, motorzyści — 96 roboczogodzin, a asystenci maszynowi — 40 roboczogodzin.

Indywidualnie IV mechanik „Piasta" Jakub Kaczmarczyk, oraz asystent maszynowy Michał Ufir zgłosili socjalistyczne zobowiązania ponadplanowej pracy przy urządzeniach chłodniczych statku o równowartości 50 roboczogodzin.

(ws)

Nowe zobowiązania 1-majowe w Stoczni Gdańskiej

W Stoczni Gdańskiej po zrealizowaniu wielu zobowiązań produkcyjnych na cześć Święta 1-majowego, robotnicy podjęli dalsze zobowiązania, pragnąc jeszcze bardziej podnieść wydajność swojej pracy oraz jakość produkcji.

Brygada młodzieży im. Jarosława Dąbrowskiego z wydziału elektrycznego Stoczni Gdańskiej, stosując system Lidii Korabielnikowej, postanowiła 6 proc. wyposażenia statku wykonać z zaoszczędzonego materiału, którego wartość wynosić będzie 4.500 zł.

Podobnej treści zobowiązania podjęły brygady im. Marcelego Nowotki, Kamińskiego i Lisowskiego oraz Kwiecińskiego.

Warty na cześć 1 Maja

W ślad za klasą robotniczą całego kraju, załogi poszczególnych działów produkcyjnych Warsztatów Naprawczych Taboru Kolejowego na Przeróbce w Gdańsku zaciąga ją Warty Robocze na cześć zbliżającego się święta 1 Maja.

M. in. załoga obrabiarni drzewa zobowiązała się przeprowadzić dodatkową selekcję odpadków drzewnych, co pozwoli lepiej wykorzystać odpadki i wyprodukować dodatkowo wiele nowych części do wagonów. Pracownicy tlenowni wykonują dodatkowe prace. Zobowiązanie to przyniesie 7 tys. złotych oszczędności.

Do referatu współzawodnictwa Warsztatów Naprawczych Taboru Kolejowego napływają w dalszym ciągu meldunki o zaciąganiu Wart Roboczych.

Recital fortepianowy Krystyny Jastrzębskiej

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej w Gdyni w Państwowej Szkole Muzycznej przy ul. Świętojańskiej 56 w dniu **27 bm. o godz. 18** odbędzie się recital fortepianowy Krystyny Jastrzębskiej. Na program złożą się utwory **Chopina, Griega, Debussy'ego, Czajkowskiego i** innych.

Bilety w cenie 5 i 7 zł można nabyć w klubie TPPF w Gdyni (Starowiejska 37) w piątek 25 b. m. w godz. 17—19 oraz w dniu koncertu przy kasie.

PDT w Sopocie i Gdyni czynne w niedzielę

Załogi PDT w Sopocie i w Gdyni, **realizując swoje dodatkowe zobowiązania, podjęte dla uczczenia święta klasy robotniczej,** będą obsługiwały ludność pracującą Gdyni i Sopotu w niedzielę od godz. 11 do 17. Ułatwi to mieszkańcom zaopatrzenie się w niezbędne artykuły pierwszej potrzeby.

W przededniu 1 Maja

Gdyńscy spółdzielcy żyją przygotowaniami do radosnego święta

Na biurku ob. **Walkiewicza**, kierownika wydziału kontroli PSS w Gdyni, leżą długie arkusze papieru. I tylko ktoś naprawdę wtajemniczony, patrząc na pokreskowane kwadraty, pokrywające powierzchnię tych arkuszy, domyśliłby się, że są one rezultatem wielu narad i dyskusji, że stanowią skrupulatnie opracowany plan udziału pracowników PSS w pochodzie pierwszomajowym.

— Tu, na czele pochodu, pójdą przodownicy pracy — wyjaśnia nam ob. Walkiewicz, wskazując na pierwszy rząd kresek. — Za nimi idą ZMP-owcy, potem Liga Kobiet itd... — czarne kreski na papierze zmieniają się w opowiadaniu ob. Walkiewicza na dziesiątki i setki pracowników PSS, nad kolumną pochodu powiewają czerwone sztandary, wołają białymi literami hasła transparentów, uśmiechają się twarze bojowników o pokój i socjalizm...

55 portretów

W dekoratorskiej pracowni PSS przy ul. Czerwonych Kosynierów 58 leżą w nieładzie listwy, czernieją się pasy płótna, zwisają ze stołu zwoje papieru i arkusze tektury. Niestrudzeni dekoratorzy, ob. ob. **Ekert i Sławiński**, nie wiele mają czasu na rozmowy. Zwijają się, jak w ukropie, zbijając ramy i przygotowując materiał na transparenty.

— Musimy zdążyć z oprawieniem aż 55 portretów, które nasi koledzy poniosą w pochodzie — zwierza się nam ob. Ekert.

Spod palców ob. Sławińskiego na czerwonym płótnie transparentów wyrastają białe litery hasła: **„Niech żyje narodowy front walki o pokój".**

Zabiorę z sobą dziecko w wózku...

„Kobiety polskie, pomnażajcie waszą pracą pokojowy dorobek ojczyzny, walczcie o pokój i szczęście waszych dzieci".

Gotowy już transparent czeka w świetlicy na członkinie Ligi Kobiet, które poniosą go w dniu 1 Maja.

— Oczywiście — upewnia nas pracownica wydziału kontroli ob. **Łucja Wandtke** — nie zabraknie żadnej z nas w pochodzie, a ja nawet zabiorę ze sobą moją 6-letnią córeczkę Janinkę.

Ob. **Helena Ciapalska**, kierowniczka sklepu nr 89 przy ulicy Dworcowej również ma zamiar zabrać ze sobą wózek z dzieckiem. A na razie, zastanawiając się troskliwie nad wyborem portretów, które poniosą członkinie Ligi Kobiet w pochodzie, decyduje:

— Niech będzie Róża Luksemburg, Dolores Ibarruri i nasza Curie-Skłodowska...

„Odezwa na murze"

— Kolega **Maliszewski** skończył deklamację! No, więc zaczynamy jeszcze raz od początku — zwraca się do kolegi ZMP-owca, ob. **Kamińskiego, przewodnicząca koła ZMP Wąsierska.**

Kamiński zaczyna deklamować swoją rolę...

— A teraz wchodzi Basia! Koleżanko **Wambirówna**, prosimy na scenę — woła młodą urzędniczkę wydziału personalnego jeden z „aktorów", ob. Poiczyński, pracownik transportu.

Próby do sztuki Świrszczyńskiej „Odezwa na murze" mają się już ku końcowi. Ogromna sala Stoczni Rybackiej będzie wypełniona do ostatniego miejsca.

To przedstawienie jest wkładem PSS-owskiego koła ZMP w akademię 1-majową.

Jeden projekt ładniejszy od drugiego

Przed dyrektorem PSS **Orłowskim** leży ponad sto projektów i szkiców dekoracji okien wystawowych, nadesłanych tu przez personel sklepów. Każdy z nich trzeba przejrzeć, poprawić, zaakceptować, badając równocześnie, czy w tej samej dzielnicy nie ma dwu sklepów podobnie udekorowanych.

Dwie siostry, przodownice pracy i sprzedawczynie w sklepie nr 93 w Orłowie (ul. Wrocławska), wykonały swój projekt w barwnych kolorach.

Na projekcie sklepu nr 72 (Świętojańska 13) nad niebieskim globusem wyrasta hasło: **„Łączmy się w walce o pokój na całym świecie".**

Sklep nr 59 (Śląska 33) projektuje 2 postaci robotników, polskiego i niemieckiego, podających sobie dłonie przez granicę pokoju na Odrze i na Nysie.

Pracownicy sklepu nr 45 (Świętojańska 44), przygotowali już kolorowe wycinanki fabryki, statku, dźwigu portowego i murarzy, którymi chcą ozdobić swoje okna wystawowe.

5 tysięcy ciastek w ruchomych bufetach

— Wykluczone! Nikt nie dostanie 1 Maja ani jednego samochodu — zapowiada kategorycznie kierownik transportu ob. **Olechnicki** — wszystkie zostaną zmienione na ruchome bufety.

Ob. **Wojtyniak** obiecuje postarać się o zieleń, transparenty i chorągiewki do ozdobienia samochodów. I razem z ob. Olechnickim śpieszą do wydziału handlowego, aby zastanowić się nad ZMP-owską obsługą bufetów, nad zaopatrzeniem bufetów jak najobficiej w bułki z kiełbasą, w piwo i limoniadę.

— A nie zapomnijcie o ciastkach — wtrąca kierownik cukierni PSS nr 1 ob. **Kwaśniak**, który obiecuje przygotować aż 5 tysięcy ciastek w 25 rodzajach.

Rozrzucone po całym mieście punkty i placówki PSS żyją przygotowaniami do uczczenia święta międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, najbardziej radosnego święta w roku.

Sopot przygotowuje się do święta 1 Maja

W Prezydium MRN w Sopocie odbyła się narada przewodniczących, zastępców i sekretarzy komitetów blokowych, zwołana dla omówienia zadań, jakie stoją przed komitetami w związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja.

Przy komitetach blokowych powstaną komitety obchodu święta 1 Maja, które będą koordynować swe prace z miejskim komitetem obchodu. Zadaniem tych komitetów będzie czuwanie nad dekoracją budynków prywatnych i administracyjnych, gdzie znajdują się biura komitetów blokowych. Budynki zostaną udekorowane flagami oraz portretami najwyższych dostojników państwowych.

Komitety blokowe wezmą udział w pochodzie 1-majowym, by licznymi wykresami i transparentami dać obraz dotychczasowych osiągnięć poszczególnych komitetów w realizacji Czynu Pierwszomajowego. Dotyczyć to będzie głównie udziału komitetów blokowych w zwalczaniu analfabetyzmu, w akcji zbiórki na rzecz budowy Warszawy itd. **(em.)**

Dziś powtórzenie koncertu orkiestry symfonicznej PFB z udziałem pianistki H. Czerny-Stefańskiej

W dniu wczorajszym w sali Teatru Wielkiego w Gdańsku odbył się wielki koncert symfoniczny Państwowej Filharmonii Bałtyckiej z udziałem, znakomitej pianistki, laureatki IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie, **Haliny Czerny - Stefańskiej.**

Z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej artystka odegrała koncert a-moll Edwarda Griega. W wykonaniu orkiestry, którą wprawną ręką poprowadził **dr Zygmunt Latoszewski**, usłyszeliśmy „Rapsodię Litewską" Karłowicza, „Popołudnie Fauna" Debussy'ego i „Uczeń Czarnoksiężnika" Ducasa.

Dziś, w sobotę 26 bm. o godz. 20 w sali teatru „Wybrzeże" w Gdyni koncert zostanie powtórzony. (mel).

25.000 mieszkańców Gdyni wzięło udział w dyskusji narodowej nad projektem Konstytucji

Dobrym przeglądem działalności gdyńskich agitatorów, reprezentujących poszczególne punkty informacyjno - dyskusyjne, była odprawa, która odbyła się 18 bm. w V ośrodku dyskusyjnym.

Na odprawie tej podsumowano wyniki dyskusji mieszkańców miasta na temat Konstytucji.

W wyniku ofiarnej pracy agitatorów w ciągu 10 tygodni dyskusji narodowej odbyło się w Gdyni przeszło 1.150 zebrań, w których wzięło udział około 25.000 osób, a więc przeszło 1/3 mieszkańców Gdyni.

Zebrania dyskusyjne miały głęboką treść. Na tle poszczególnych artykułów Konstytucji omówiono konieczność prowadzenia ostrej walki z wszelkimi niedociągnięciami i bolączkami dnia codziennego, jak i też stałej realizacji zadań Planu 6-letniego, stojących przed ludnością miasta. Dowodem powiązania ważnych problemów naszego życia z projektem Konstytucji był bardzo żywy i szeroki udział w dyskusji mieszkańców Gdyni (ponad 4.000 osób zabierało głos).

Podkreślić należy ofiarny wkład pracy wielu agitatorów, wśród których wybili się na czoło ob. ob. **Głodowski, Jezierski, Domagalski, Tomaszewski, Walerian, Cięglewicz i Szczucki.** Wśród wyróżniających się agitatorów widzimy wiele kobiet, jak ob. ob. **Maria Ingolt i Jadwiga Dziurdziej.**

Na zakończenie odprawy odbyły się występy artystyczne zespołu MPRB, uczniów szkoły TPD przy ul. 10 Lutego i 4 małych harmonistów z przedszkola.

MiGAWKi Wybrzeża

Telefon jest, ale nie ma książki

Spotkałem znajomego w Sopocie na dworcu.

— Bardzo się śpieszę — powiedział — muszę zadzwonić w ważnej sprawie. Szukam właśnie telefonu.

Zwróciłem mu uwagę, że przecież stoimy obok automatu telefonicznego, z którego może skorzystać. Machnął tylko ręką i pobiegł. Zajrzałem do budki. Na sznurku wisiał strzęp papieru, który kiedyś był książką telefoniczną. O wyszukaniu numeru nie ma mowy.

Ciekawe jak dawno ta „książka" wisi? Może by jednak z wiosennymi porządkami Urząd Pocztowy pomyślał o zaopatrzeniu rozmównic publicznych w nowe książki telefoniczne, a publiczność się z nimi uważniej obchodziła? (eh)

Wstyd, panie Leonie!

Opieka nad dość skąpą w trójmieście zielenią jest jednym z obowiązków każdego mieszkańca. Wiemy przecież, ile kosztów ponosi corocznie gospodarka komunalna, by upiększyć nasze ulice i place, by uczynić zdrowszymi nasze osiedla.

O tym nie chce pamiętać ob. Leon Kostuch z Sopotu, który przed kilkoma dniami beztrosko pozwalał swemu konikowi obgryzać gałązki drzewka ulicznego przed biurem spółdzielni inwalidów w Sopocie przy ul. Stalina. (ws)

Bufety na wieczorkach 1-majowych

W sprawie wieczorków w dniu 1 Maja Wydział Handlu przy Prezydium M. R. N. w Gdańsku, komunikuje, że zakłady pracy i instytucje, które pragną urządzić wieczorek w dniu Święta 1 Maja, winny o tym powiadomić Wydział Handlu przy Prez. MRN do dnia 26 bm. dla ułatwienia tymże zakładom zorganizowania bufetów.

Konferencja Miejska ZMP

W dniach 26—27 kwietnia br. odbędzie się III STATUTOWA KONFERENCJA MIEJSKA ZMP W GDAŃSKU.

Konferencja odbędzie się w sali obrad Komitetu Miejskiego PZPR Gdańsk, Plac Armii Czerwonej.

Początek Konferencji w dniu 26 bm. (sobota) o godz. 15.

Plenum WK SD w Gdańsku

Dnia 27 bm. w lokalu Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Sobótki 18, odbędzie się Plenum WK SD w Gdańsku. Początek obrad o godz. 9.30.

600 lekarzy na Ogólnopolskim Zjeździe Reumatologów w Sopocie

W dniu wczorajszym w Grand Hotelu w Sopocie rozpoczął obrady IV Ogólnopolski Zjazd Reumatologów, na który przybyło około 600 lekarzy (nie tylko specjalistów reumatologów).

W pierwszym dniu uczestnicy zjazdu i zaproszeni goście wysłuchali referatu dyrektora Państwowego Instytutu Reumatologicznego w Warszawie, prof. dr Eleonory Reicher, oraz kilkunastu innych referatów. Obrady trwały cały dzień i zakończą się w dniu dzisiejszym.

Mgr Antonina Celesz

W dniu 23 bm. zmarła mgr Antonina Celesz, profesorka VI Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Gdańsku.

Zmarła była czynnym członkiem rady zakładowej i cenioną przewodniczącą wydziału kobiecego w radzie. Wśród grona nauczycielskiego pozostawiła wspomnienie, jako uczynna i serdeczna koleżanka, a wśród młodzieży, jako jedna z najlepszych nauczycielek, oddająca wszystkie swe siły sprawie nauczania i wychowania młodego pokolenia budowniczych Polski Ludowej.

Kronika trójmiasta

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK
„Pociąg do Marsylii" — godz. 19 do 21

STUDIO OPEROWE P. F. B. — nieczynne

TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA
Koncert symfoniczny P. F. B. — godz. 20

TEATR KAMERALNY — SOPOT
„30 srebrników" — godz. 19.30 do 22

PAŃSTW. TEATR LALEK „ĄTKI" — WRZESZCZ:
„Złota rybka", Orłowo, szkoła Nr 8

REPERTUAR KIN

GDAŃSK-WRZESZCZ
„Bajka" — „Życie zwycięża" (16, 18 i 20).
„ZMP-owiec" — „Baryłeczka" — (16, 18 i 20).
„Przyjaźń" — „Młodość Chopina" (18, 20.30).

NOWY PORT
„Marynarz" — „Było to w maju" (18 i 20).

OLIWA
„Polonia" — „Cienie na torach" (16, 18 i 20).

SOPOT
„Bałtyk" — „Skrzydlaty dorożkarz" (16.30, 18.30, 20.30).
„Polonia" — „Niedźwiedź" (16, 18 i 20).

ORŁOWO
„Neptun" — „Bitwa Stalingradzka" II seria (18 i 20).

GDYNIA
„Atlantic" — „Wielkie nadzieje" (16.30, 18.30, 20.30).
„Goplana" — „Milczenie jest złotem" (16, 18, 20).
„Warszawa" —, „Hamlet" (15, 18, 21).
„Promień" — „Futro pana Kruegera" (18 i 20).

FOTOPLASTIKON — Gdynia, Władysława IV 28 — „Wzdłuż Łaby".

DYŻURY APTEK
od dnia 26. 4. do 2. 5.

Gdańsk, ul. Rokossowskiego 33
Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 86
Sopot, ul. Rokossowskiego 21
Oliwa, ul. Kaprów 4
Gdynia, ul. Starowiejska 34 —
Orłowo, ul. Bohaterów Stalingradu 66
stały dyżur nocny.

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDAŃSK-WRZESZCZ
tel 4-10-00 — Grunwaldzka 2
Pogotowie dziecięce Grunwaldzka 2 tel. 4-24-44 — czynne od 19 do 7 rano, ambulatorium — od 18 do 21, oprócz niedziel i świąt.

SOPOT
tel 5-24-00, ul Stalina 778

GDYNIA
tel 10-00 — Skwer Kościuszki 14.

Walne zgromadzenie Związku Inżynierów i Techników

Dziś, w dniu 26 bm. w auli im. Marchlewskiego Politechniki Gdańskiej, o godzinie 16.30 w pierwszym terminie, a o godz. 17 — w drugim terminie odbędzie się walne zgromadzenie Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa Oddziału Gdańskiego.

Jednym z punktów porządku dziennego będzie wybór nowych władz zarządu.

Iwonicz - Zdrój w miesiącu maju i czerwcu może przyjąć na kurację kilkadziesiąt osób członków Związku Zawodowego, za okazaniem legitymacji związkowej, względnie członków ich rodzin, którzy są na wyłącznym ich utrzymaniu za opłatą 32 zł dziennie (mieszkanie, wyżywienie, opieka lekarska, oraz zaordynowane zabiegi).

Iwonicz - Zdrój leczy: cierpienia gośćcowe stawów, mięśni i nerwów. Choroby narządów ruchu na tle pourazowym i gruźliczym. Schorzenia miażdżycowe tętnic i serca, zwłaszcza na tle kiłowym. Wyrównanie zastawkowe serca, nieżyty dróg oddechowych, rozedma płuc, dychawica oskrzelowa. Choroby kobiece.

Należy bezpośrednio porozumiewać się z Dyrekcją Państwowego Uzdrowiska Iwonicz - Zdrój. 509-K

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Portu Gdańsk - Gdynia Rejon Gdańsk zawiadamia, że od dnia 15. IV. 52 r. zostały **zmienione Nr Nr aparatów telef. Centrali w Nowym Porcie.**

Wykaz aktualnych Nr naszej Centrali Telef.
332-31 341-51 344-51
523-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SYPIALNIĘ jasną, luksusową komplet sprzedam. — Gdańsk, Jedności Robotniczej 14—3. 500-G

AMERYKANKI, szafy, łóżka oraz inne meble nowe i używane najkorzystniejsze źródło kupna i sprzedaży Sapiecha, Śląska 32 — tel. 52-09. 324-G

SPRZEDAM w dobrym stanie wózek dziecięcy - autko. Gdynia - Grabówek — ul. Sambora 2 a. 395-P

MOTOCYKL Triumpf 200 cm, stan dobry zamienię na motocykl 500 — 600 cm za dopłatą. Oferty: Dz. Bałt., Gdynia, pod Triumpf. 356-G

RADIO wysokiej klasy sprzedam. Gdańsk - Nowy Port, Oliwska 34 c — 2. Od siedemnastej. 540-G

LUKSUSOWĄ szafę biblioteczną dębową biurko fotel komplet, inne meble dobrym stanie tanio sprzedam. Zgłoszenia: „Dziennik Bałtycki", Gdańsk, pod „Marynarz". 522-P

MOTOCYKL setkę sprzedam. Gdynia, Bema 13 m. 7. 343-G

SPRZEDAM platformę ogumioną, na parę koni, 2 lekkie osie i felgi 20-ki. — Gdańsk - Brzeźno, Korzeniowskiego 24 m. 1. 537-G

KUPNO

KUPIĘ pierwszorzędne, powojenne radio, płyty koncertowe. Zgłaszać: Tomaszewski, Oliwa, Witkiewicza 1 a. 397-P

KUPIĘ dom ogrodem lub małe gospodarstwo. Ossowski, Starogard, Jabłowska 9. 415-P

LOKALE

4 POKOJE, ogród dzielnica willowa Szczecin zamienię na 2—3 pokoje trójmiasto. Oferty: „Dziennik Bałtycki", Gdańsk, „Pocztowo" 379-P

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnią w Wejherowie na takie samo w okolicy Wrzeszcza, najchętniej domek jednorodzinny. Wrzeszcz — Wajdeloty 14 m. 8. 412-P

ZAMIENIĘ w centrum Wrzeszcza dwa pokoje kuchnia, komfort na podobne w Gdyni. Zgłoszenia: „Dziennik Bałtycki", Gdańsk, pod „Zamiana". 529-G

MARYNARZ żonaty poszukuje pokoju używalnością kuchni w Gdyni. Wiadomość: Gdynia, Dom Marynarza. 358-G

ZAMIENIE mieszkanie 4-pokojowe kuchnią ogrodem Puck na 3 lub 2 pokoje kuchnią trójmiasto. Puck, Przebendowskiego 4 m. 1. 357-G

SOPOT. Zamienie 2 duże komfortowe pokoje, oddzielna kuchnia, wspólna łazienka, Szopena — na 2 małe, tylko samodzielne, dzielnica obojętna. Wiadomość: tel. 518-09 do 10-tej rano. 355-G

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe na domek 2-rodzinny, ewentualnie 4 pokoje z kuchnią (Wrzeszcz). Wiadomość: Wrzeszcz, Politechniczna 9/2. 416-P

2 POKOJE z balkonem, kuchenką, łazienką w Oliwie, ul. Poczty Gdańskiej nr 9 m. 2 zamienię na podobne z ogródkiem w trójmieście. 541-G

POŻĄDANE 2 pokoje kuchnią w Wejherowie na takie samo w okolicy Wrzeszcza. Oferty: „Dziennik Bałtycki" — Gdynia, pod „Jan". 392-P

INŻYNIER samotny poszukuje pokoju we Wrzeszczu. Zgłoszenia: „Dziennik Bałtycki", Gdańsk, pod „57". 386-P

POSZUKUJĘ mieszkania — półtora pokoju lub większe z kuchnią w trójmieście. — Zwrócę koszty remontu. — Zgłoszenia: Wrzeszcz, Smolkowskiego 4/1. 484-G

ZAMIENIĘ samodzielne 1½ pokoju kuchnią, centrum Wrzeszcza na 3-pokojowe trójmiasto. Oferty: „Dziennik Bałtycki", Gdańsk, pod „Inżynier". 509-G

POKÓJ kuchnią, wygody, samodzielne Bydgoszcz zamienię na samodzielny pokój trójmiasto. Oferty: „Dziennik Bałtycki" — Gdańsk, „Piętro". 524-G

WOLNE POSADY

POTRZEBNA gosposia przychodząca. Sopot, Niewiadomskiego 6 — 1 godz. 8-10. 387-P

POTRZEBNA natychmiast uczciwa pomoc domowa. Wynagrodzenie bardzo dobre. Gdańsk - Wrzeszcz — ul. Srebrniki 1 prof. Sawlewicz. 394-P

POTRZEBNA pomoc w domu i do dziecka 4 godziny dziennie. Sopot, Jana z Kolna 9, tel. 511-23. 414-P

POTRZEBNA pomoc domowa. Wrzeszcz, Grunwaldzka 12, dr Jarosiński od 16-tej. 396-P

POTRZEBNY od zaraz czeladnik piekarski (piecowy). Bruno Stanke, Lębork — Okrzei 9. 518-G

POSZUKUJĘ młodego organisty. Kat. Biuro Parafialne, Godziszewo, pow. Tczew. 399-P

GOSPOSIA dochodząca potrzebna. Wrzeszcz, Barlickiego 15 m. 6. 538-G

REPASACZKA potrzebna — natychmiast. Gdańsk, Podwale Staromiejskie 9 kiosk. 536-G

POMOCNIK fryzjerski potrzebny od zaraz. Jajczyk. Oksywie, ul. Pułk. Dąbka 26. 353-G

GOSPOSIA samodzielna potrzebna. Gdynia, Świętojańska 57 m. 9. 354-G

GOSPOSIA do dwóch osób potrzebna. Wrzeszcz, ulica Partyzantów 13 b m. 7 417-P

POSZUKIWANIE PRACY

EKONOMISTA, kilkuletnia praktyka księgowość, planowanie, obrót towarowy — przyjmie posadę na Wybrzeżu lub na wyjazd. Warunek mieszkanie. Oferty: Gdańsk, poste - restante Nowicki. 400-P

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Dziadul Maria, Oliwa, Westerplatte 17. 391-P

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Starogard Gd. na nazwisko Brzeski Jan. 535-G

ZGUBIŁEM kartę meldunkową, 2 talony na węgiel — 500 kg na nazwisko Gronwald Bolesław. — Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem 69-G

Przecieraczkę
maszynę do przecierania owoców — pomidorów
KUPI
Przetwórnia Warzyw P. G. R.
Gorzędziej, pow. Tczew 510-K

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. 416-K

STENOGRAFII, księgowości naucza korespondencyjnie Stowarzyszenie Stenografów - Maszynistek. Łódź — Kilińskiego 50. Pismo stenograficzne „Stenograf Polski". Bezpłatne prospekty. 521-K

RÓŻNE

PRZYBŁĄKAŁ się pies owczarek alzacki. Odebrać — Wrzeszcz, ul. Lwowska 7—5 Sikora. Po 4 dniach uważam za własność. 534-G

14 BM. w godz. rannych zginęła wilczyca szara. — Proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem: Wrzeszcz, Witosa 31/2 532-G

„Selene 384.000" 35)

1) Ogarnięty wzruszeniem Marek siada na występie skalnym. Próbuje rozstrzygnąć zagadkę może największą z tych, jakie stanęły kiedykolwiek przed ludzkością: czy na innych planetach istnieje życie?

Wstaje i rusza ostrożnie dalej. Szczelina zakręca pod ostrym kątem i schodzi w dół.

2) Rzecz dziwna: ściany po bokach stają się gładsze, zręby z prawej i z lewej odpowiadają sobie symetrycznie, jak gdyby ukształtowała je czyjaś świadoma wola. Pod stopami Marka nie ma już przypadkowych nierówności, tylko drobne skaliste stopnie.

3) Stopnie te są tak wąskie i krótkie, że Marek może na każdym z nich postawić tylko obcas jednego planetarnego stępora. Ogarnia go coraz większe podniecenie. Jeśli mieszkały tu żywe istoty, były to chyba karzełki. Jak mogły wyglądać?

4) Marek przeciska się między dwoma rzędami kolumn, na których, na wysokości jego ramion, biegną kryte galeryjki. Wyglądają jak ulane z jakiegoś metalu. Potem kolumny, uwieńczone galeryjkami, rozstępują się na boki i rozpadlina się urywa.

Śmiało i szczerze

Umożliwić przejście pieszym

W związku z notatką, dotyczącą przejścia przez tory w Oliwie, DOKP w Gdańsku wyjaśnia:

Przejazd przy ul. Śląskiej w Oliwie został zamknięty, gdyż wobec dużej częstotliwości ruchu kolejowego na odcinku Gdańsk—Sopot nie może być skrzyżowania z drogami kołowymi na jednym poziomie. Przewidziana jest budowa tunelu między ul. Piastowską a Kołobrzeską. Ze względu na ograniczone limity budowa ta nie może być wykonana w latach 1952-53. Celem częściowego rozwiązania tego zagadnienia, Dyrekcja wnosi do planu inwestycyjnego na rok 1953 budowę kładki dla pieszych nad torami przy ul. Lubelskiej. Jeśli chodzi zaś o przebicie ul. Słupskiej na odcinku od ul. Lęborskiej do Lubelskiej, Dyrekcja jest zdania, że roboty te winno wykonać Prez. MRN z własnych limitów.

W pierwszej fazie należałoby umożliwić przejście pieszym bez budowy nawierzchni twardej. Ul. Słupska niecała posiada nawierzchnię.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych

W związku z tym oświadczeniem DOKP, Prezydium MRN w Gdańsku zajęło stanowisko, że niedopuszczalne jest odcięcie jednej dzielnicy od drugiej na tak długi okres czasu (kładka nad torami dopiero w 1953 r.). Prez. MRN poleciło pozostawić zamknięty przejazd dla pojazdów, natomiast otworzyć strzeżone przejście dla pieszych, do chwili wybudowania kładki nad torami. (Red.)

Komu sprzedano radia

W związku z notatką pt. „Brzydka sprawa" wyjaśniamy:

Aparaty radiowe zostały sprzedane w gminnej spółdzielni w Rumii zgodnie z instrukcją z dn. 20. II. 52 Nr 581/52 Znak HD. Aparaty nie zostały sprzedane w magazynie, lecz w sklepie nr 1. Sklep otrzymał je w dniu 26. 2. za dowodem przesyłkowym nr 561, a sprzedaż ich nastąpiła dopiero w dniu 29. II. Nabywcami aparatów nie byli ob. ob. Jan Wica i Zyta Sikora, lecz ob. ob. Maria Wojewska (chłopka małorolna), Leonard Sikora z Wejherowa, prac. zakł. mięsnych w Gdyni, i ob. Jan Czapieski, pracownik GS.

Stwierdzono, że sprzedaż nie odbyła się w kolejności według listy imiennej, zgodnie z instrukcją, ale nastąpiło to dlatego, że pierwsi zapisani na liście reflektanci chcieli nabyć aparaty na raty miesięczne. Ponieważ gminna spółdzielnia nie może dokonywać sprzedaży kredytowej, sprzedano więc aparaty następnym na liście.

Pow. Związek Gmin. Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Wejherowie

Dlaczego powstała przerwa w ruchu?

W związku z notatką pt. „Niepoprawna 8", wydział ruchu i eksploatacji WPK GG wyjaśnia, że zaburzenie na linii 8 w dniu 5. III. br. powstało z winy ciągnika, załadowanego żelaznymi prętami, który przewrócił się i zatarasował tory w Złotej Bramie w kierunku Łąkowej.

Z chwilą ustalenia przez naszą służbę nadzorczą rozmiarów zatarasowania, możliwa do wycofania część wozów tramwajowych została uruchomiona na odcinku Wrzeszcz - Śródmieście — Targ Węglowy z jednej strony i Złota Brama — Gdańsk Dolny — ul. Łąkowa z drugiej strony. Zatrzymanie w ruchu ciągłym trwało 80 minut, a nie 2 godziny, jak podaje autor listu. Ruch nienormalny (łamany i nieregularny) trwał do godz. 13.50.

Pomimo wysiłków MO i służby nadzorczej WPK GG nie udało się wcześniej przeszkody usunąć.

Naczelnik Wydziału Ruchu i Eksploatacji WPK GG

W INNYCH LISTACH

ŁAMIGŁÓWKA

W Sopocie na peronie I o godz. 6 rano stoją 3 składy pociągów elektrycznych. Pasażer, który by (rozumując logicznie) wsiadł do tego, który stoi jako pierwszy w kierunku Gdańska, bardzo by się pomylił, bo okazuje się, że odchodzi zupełnie inny. O godz. 6.23 robi się zamieszanie, bo pasażerowie dowiadują się, że do Gdańska odchodzi nie żaden ze stojących przy peronie, lecz pociąg, podstawiony w ostatniej chwili. Wskutek tego pasażerowie pchają się w dziki sposób, zamiast spokojnie zajmować miejsca.

Dlaczego pociągi nie odchodzą kolejno: najpierw te, które już stoją przy peronie?

ZŁOŻONO W DEPOZYCIE

Państwowa Centrala Drzewna donosi, że ze względów technicznych nie udało się doręczyć obligacji pożyczki trzem pracownikom składnicy w Kostkowie. Obligacje te złożono w depozycie bankowym, skąd zainteresowani będą mogli je podjąć za pośrednictwem zakładu pracy. Obligacje złożone w depozycie uczestniczyły w losowaniu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Józef Szkodowski, Gdynia. — Nasz apel o ujawnienie się zakładu tresury psów przeszedł bez echa, należy więc wnioskować, że nie ma na Wybrzeżu takiej instytucji.

Czy jesteś członkiem TPP-R?

Program radiowy

SOBOTA — 26 KWIETNIA 1952 ROKU

6.00 — Program. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Komunikat PIHM-u. 6.16 — Program lok. 6.17 — „Uwaga PGR-y". 6.30 — Dziennik. 6.45 — Muzyka. 7.20 — Kalendarz. 7.55 — Wiad. 8.00 — Kurs języka ros. 11.40 — Komunikaty lok. 11.45 — Głos mają kobiety. 12.04 — Dziennik. 12.15 — Muzyka. 12.30 — Aud. dla wsi. 12.45 — „Na swojską nutę". 13.15 — Komunikat PIHM-u. 13.16 — Aktualności ze wsi. 13.30 — Dla klasy I — II. 13.55 — Dla klasy III — IV. 14.15 — Chór. 14.35 — Pogadanka. 14.40 — Przegląd prasy lit. 14.50 — Muzyka fortep. 15.10 — Odcinek noweli. 15.30 — Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 — Wszech. Rad. 16.21 — „Przy muzyce o sporcie". 16.40 — Piosenki w wyk. Anny Borey — sopran, F. Kokota — tenor i K. Baryły — akomp. 17.00 — Wiad. 17.15 — Koncert. 17.40 — Pieśń. 17.45 — Kurs języka ros. 18.00 — Pieśni. 18.30 — Wszech. Rad. 18.50 — „Cenne pokrzywy", reportaż oświatowy. 19.00 — „Wiosłem po bałwanach" — aud. satyr. 19.15 — Przegląd wydarzeń. 19.30 — Muzyka. 20.00 — „Przy sobocie po robocie". 20.59 — Komunikat PIHM-u. 21.00 — Dziennik. 21.26 — Wiad. sportowe. 21.30 — BOLESŁAW BIERUT — ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ. 21.45 — Pieśni o wiośnie. 22.00 — Audycja literacka. 22.30 — Muzyka taneczna. 23.50 — Ost. wiad.

POD ŚWIATŁO

W pogoni za konfekcją

Za przykładem przyrody, która z wiosną przystraja się w nowe szaty, człowiek mimo woli krytycznym okiem zaczyna taksować swoje własne „ciuchy" i, zerkając w stronę wystawowych okien, znajduje, czego mu brak. Wystawy rzeczywiście załadowane są wszelkiego rodzaju konfekcją, która obecnie zdecydowanie wywalcza sobie prawo pierwszeństwa.

Uderza nas jedno: wszelkie pisma „praktyczne", jak „Moda i Życie", „Świat mody", czy wreszcie „Przyjaciółka", usiłują niestrudzenie podnosić poziom estetyki swoich czytelników, podając modele naprawdę ładne, skromne i gustowne, podczas gdy wytwórnie konfekcji gotowej w przeważającej części dążą do czegoś wręcz krańcowego. Podkreślam, że błędem byłoby uogólniać to zjawisko, gdyż spotykamy się z rzeczami gotowymi, wykonanymi bez zarzutu. Ale w spółdzielczości na Wybrzżeu zjawisko to należy do rzadkości.

Na pierwszy ogień należałoby wysunąć fatalne braki i błędy, których nawet najzręczniejsza sprzedawczyni nie jest w stanie zatuszować. Krzywo wszyte rękawy o różnej długości, rozchodzące się szwy, niedopasowany kołnierzyk, nieuregulowane zapięcie itp.

Niekiedy uderza niesłychana wprost rozrzutność w zużyciu materiału, np. w takich artykułach, jak damskie piżamy. Tutaj dosłownie z szerokości jednej nogawki dałoby się z łatwością wykroić dwie... To samo dotyczy męskich spodni. Aczkolwiek dalecy jesteśmy od propagowania obcisłych nogawek „bażancich", jednakże fasony, lansowane przez niektóre nasze wytwórnie, przypominają klasyczne spodnie marynarskie, nadające się do zmiatania kurzu z chodników.

Długo dałoby się dyskutować nad doborem barw i ich zestawieniami. Problem jest drażliwy, ale można zrobić pewne odchylenie na rzecz gustu wytwórcy. Trudno jednakże pogodzić się z koszulą, u której rękawy zrobiono z materiału o dwa odcienie jaśniejszego od reszty. Albo ze zgrabnym sweterkiem (tym razem kolor bez zarzutu), którego jedyny felerek polega na tym, że najmniejsza głowa nie wchodzi przez skąpo skalkulowany otwór...

Na sam koniec zostawiam garderobę dziecięcą. Niejedna matka, nie mająca czasu na własnoręczne „dziobanie" ubranek, chętnie kupuje gotowe. Tu jednak spotyka ją wielkie rozczarowanie. Zauważmy tylko na wystawach ubranka chłopięce — spodnie z reguły sięgają pach, a dołem daleko poza kolana, przez co najzgrabniejsza figurka dziecięca wygląda karykaturalnie. Nie uwzględnia się prawie wcale tanich, łatwych w praniu koszulek trykotowych w kolorowe paseczki (np. biało - niebieskie) do prostych spodenek, czy spódniczek, a zawzięcie lansuje się pretensjonalne aksamity, ozdobione zawiłymi haftami.

Bielizna dziecięca szyta jest bez jakiejkolwiek znajomości anatomii, a kwestia kolorów, to już osobny rozdział. Tam bowiem, gdzie chciałoby się widzieć miłe, pastelowe barwy, odpowiednie do dziecięcych buź, częstują nas sino - bordowymi, brudno - zielonymi, lub pomarańczowo - żółtymi kreacjami.

A żeby wszystko nie wyglądało na kwękanie niezadowolonej klientki — oto prozaiczny przykładzik z wiosennych zakupów. Szukałam mianowicie majteczek dziecięcych na 4 lata... W kilku sklepach pokazano mi rozmiary albo zgoła lilipucie, albo całkiem „dorosłe", a nigdzie jakoś nie uwzględniono tego bądź co bądź często spotykanego wieku.

Kiedy wreszcie znalazłam, nie mogłam się zdecydować na kupno. Wprawdzie sprzedawczyni zachęcała, jako ogromnie praktyczne, ale... no osądźcie sami — były z czarnego, błyszczącego trykotu!

KRYSTYNA

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Już jutro masowo startują kolarze
solidaryzując się z hasłami Wyścigu Pokoju

Na całym Wybrzeżu trwają ostateczne przygotowania do masowych wyścigów kolarskich, które odbędą się już jutro we wszystkich miastach i miasteczkach całej Polski.

Już z pierwszych niepełnych komunikatów dowiadujemy się, że wyścigi te zapowiadają się imponująco pod względem masowym. W Tczewie zgłosiło się już 1.867 uczestników, w Kwidzynie 800, w Gdańsku samo SP zgłosiło 517 uczestników. Najsłabiej przedstawia się sprawa zgłoszeń w Sopocie, gdzie tylko 100 osób zadeklarowało dotychczas swój udział.

Tysiące młodych i starych — mężczyzn i kobiet — robotników, chłopów, inteligentów swoim udziałem w masowych zawodach kolarskich chce podkreślić swoją solidarność ze szczytnymi hasłami, pod jakimi odbywa się V Międzynarodowy Wyścig Pokoju na trasie Warszawa — Berlin — Praga.

Wiele osób, dojeżdżających rowerem do miejsca pracy, jest zdania, że dystanse w poszczególnych kategoriach wieku są niewielkie, łatwo więc będzie przejechać trasę w dobrym stosunkowo czasie.

Przypominamy, że kobiety startować będą na dystansie 6 km, młodzież męska w wieku 15 — 18 lat — 10 km, mężczyźni od 18 lat wzwyż — 25 km, a wreszcie posiadacze rowerów wyścigowych — 50 km.

Z małymi wyjątkami w miastach i miasteczkach województwa gdańskiego trwają bardzo poważne przygotowania, aby impreza ta otrzymała uroczystą oprawę. Obok współzawodnictwa w czasie wyścigu odbywać się będzie część artystyczna, w której wezmą udział orkiestry, chóry, zespoły taneczne itp.

Tak na przykład w Gdańsku start przed Orbisem (na wprost dworca) poprzedzi występ orkiestry ZZK, tamże zbiórka zawodników o godz. 11, o godz. 12.30 nastąpi start honorowy.

W międzyczasie odbędzie się wyścig dla naszych milusińskich na rowerkach 2 i 3 kołowych oraz hulajnogach. Start również przed Orbisem.

Dzieci oczekują upominki w postaci książek i słodyczy.

W Gdyni zbiórka zawodników o godz. 8.30 w gmachu MDK. Start punktualnie o godz. 10 na Skwerze Kościuszki, gdzie rozegrany zostanie w zamkniętym obwodzie wyścig. W tym samym czasie koncertować tam będzie orkiestra Marynarki Wojennej.

W Sopocie zbiórka zawodników o godz. 9.30 przed domkiem klubowym Ogniwa przy ul. Ceynowy. Start o godz. 11. Trasa biegnie ulicami: Powstańców Warszawskich, Grunwaldzką, 3-go Maja, Stalina, Sępią, Powstańców Warszawskich.

Mecz bokserski w Sopocie

Dzisiaj w sali Ogniwa przy ul. Chopina 8 w Sopocie o godz. 19 odbędzie się mecz pięściarski o mistrzostwo Klasy Wojewódzkiej między zespołami Kolejarza — PMH (Gdynia) i Gwardią (Gdańsk).

Zwycięstwo siatkarzy polskich w NRD

Przebywająca w NRD z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko - Polskiej ekipa siatkarek i siatkarzy polskich rozegrała w Halle towarzyskie spotkanie z mistrzem NRD Wissenschaft Halle.

Spotkania, zarówno w konkurencji kobiet, jak i mężczyzn, zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem drużyn polskich. Mężczyźni zwyciężyli 3:0 (15:3, 15:3, 15:1). Kobiety wygrały również 3:0 (15:1, 15:5, 15:2). Zawodniczki i zawodnicy polscy zademonstrowali dobre przygotowanie techniczne i kondycyjne.

Ekipy zagraniczne kolarzy przybyły do Warszawy

W CZWARTEK 24 BM. PRZYBYŁY DO WARSZAWY 4 DALSZE ZAGRANICZNE EKIPY KOLARZY — UCZESTNIKÓW V MIĘDZYNARODOWEGO WYŚCIGU POKOJU „TRYBUNY LUDU", „NEUES DEUTSCHLAND" I „RUDEHO PRAVA".

Są nimi: drużyna bułgarska w składzie DIMOW, KRISTEW, BOBCZEW, KOCEW, DIMITROW, KOLEW i kierownik Gienow. Zawodnicy bułgarscy są bardzo młodzi. Przeciętny ich wiek wynosi 22 — 24 lat.

Drugą drużyną, która przybyła w czwartek do Warszawy, jest reprezentacja Polonii Francuskiej. W skład drużyny wchodzi czterech zawodników: STABLEWSKI, SELIGA, KUŹNICKI, KRUSZYNA. Najmłodszymi członkami drużyny są Stablewski i Kruszyna, którzy mają po 20 lat, Kuźnicki ma 22, a Seliga — 27.

Wraz z reprezentacją Polonii Francuskiej przybyli również reprezentanci francuskiego sportu robotniczego — FSGT. W skład drużyny FSGT wchodzą: GARNIE, JONET, LAURENT oraz kierownik Sido.

W najbliższych dniach przybędą pozostali reprezentanci Polonii Francuskiej oraz FSGT.

W rannych godzinach przybyła 19-osobowa ekipa Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Oprócz 6 kolarzy przyjechali przedstawiciele dziennika „Neues Deutschland" — współorganizatorzy wyścigu, członkowie komisji sędziowskiej, lekarz, trener, mechanik i masażysta. Kierownikiem ekipy jest dr Dengler.

Drużyna kolarska przybyła w składzie: DINTER, TREFFLICH, GAEDE, GLEINIG, SCHUR, KIRCHOFF.

W drużynie NRD najstarsi Dinter i Gleinig mają 30 lat, najmłodszym jest Schur — 21 lat. Kolarze niemieccy są dobrej myśli i wszyscy wyrażają radość z powodu udziału w Wyścigu Pokoju.

Plakat wydany w Niemieckiej Republice Demokratycznej z okazji V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju

Nowość! DOM KSIĄŻKI Książka pocztą!

Wójewódzka Księgarnia Wysyłkowa

Gdynia, Skwer Kościuszki 16

telefon 2-11-92

Realizuje zamówienia pocztowe na książki z terenu całego województwa gdańskiego.

Zamawiać należy przede wszystkim takie książki, które trudno jest nabyć w miejscowych księgarniach, podając maksymalny termin, w jakim odbiorca życzy sobie książkę otrzymać.

Przy zamówieniu książek, których autor i tytuł nie jest odbiorcy znany, winien on określić przedmiot zainteresowania i cel, jakiemu książka ma służyć oraz wysokość sumy, za którą chce książkę nabyć. Zamówione książki są wysyłane za zaliczeniem pocztowym na koszt odbiorcy.

Zamówienie listowne traktowane jest przez Księgarnię Wysyłkową jako zobowiązanie do wykupienia przesyłki.

Księgarnie Wysyłkowe nie załatwiają zamówień zbiorowych większych odbiorców. 525-K

Prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" zamówić można w każdym urzędzie i agencji pocztowej oraz u każdego listonosza. Prenumeratę indywidualną (przesyłka pod opaską) zamawia się przez wpłacenie należności na konto PKO XI-5454/110 PPK „Ruch".— Cena prenumeraty: miesięczna 4 zł 5 gr, kwartalna 12 zł 15 gr, półroczna 24 zł 30 gr, roczna 48 zł 60 gr — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.

W—3-10614 — zam. 1601 Druk GZG „Dom Prasy" — Gdańsk